



Oświecenie: problemy i wyzwania

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Grafika interaktywna](#)
- [Audiobook](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Wolter, *Światowiec*, [w:] tegoż, *Powiastrki filozoficzne*, tłum. T. Boy-Żeleński.
- Źródło: Tomasz Kupś, *Geneza zła*, dostępny w internecie: <https://filozofuj.eu/> [dostęp 21.06.2021 r.].
- Źródło: Pierre Daniel Huet, *Traktat na temat położenia Raju ziemskiego*, tłum. J. Niecikowski.



Oświecenie: problemy i wyzwania

Czy wiesz, że oświeceniowy kult rozumu był także próbą stworzenia nowego, nowej świeckiej religii, z postaciami świętych naukowców? W czasach rewolucji francuskiej, po fali ataków na szlachtę i duchowieństwo, na ulicach Paryża świętowano na cześć Rozumu, śpiewano obrazoburcze pieśni i demolowano kościoły, bo katolicyzm wspierał monarchię absolutną. Ten skrajny wyraz nienawiści wobec króla i religii był reakcją na wieki zniewolenia. Rewolucja stanowiła burzliwy finał oświeceniowych przemian, które miały na celu totalną reformę ludzkiego myślenia – w oparciu o fakty –i stworzenie raju na ziemi. Po wiekach abstrakcyjnych i mętnych wywodów metafizycznych ludzkość odważyła się na eksperyment.

Twoje cele

- Poznasz główne problemy i wyzwania filozofii oświecenia.
- Podsumujesz argumenty krytyków religii z okresu oświecenia i ocenisz wpływ tej krytyki na społeczne przemiany.
- Zbadasz, w jaki sposób filozofowie oświecenia korzystali ze zdobyczy racjonalizmu kartezjańskiego i brytyjskiego empiryzmu, analizując kwestie polityczne, społeczne i moralne.

Przeczytaj

Przez całe stulecia uważano, że biblijny Raj znajduje się w jakimś konkretnym, rzeczywistym miejscu, wobec czego usilnie starano się go odnaleźć. Począwszy od XVI w. przestano szukać biblijnego Raju na ziemi, a zamiast tego zaczęto się zastanawiać, gdzie pierwotnie Raj się znajdował i dlaczego zniknął z powierzchni naszej planety. Na przestrzeni ponad dwóch stuleci powstało kilkaset tomów szczegółowo badających tę problematykę – zgłębienie tej literatury zajęłoby dzisiaj sumiennemu badaczowi całe życie. Jeden z XVIII-wiecznych autorów, Pierre Daniel Huet, relacjonuje historię tych badań następująco:

Pierre Daniel Huet

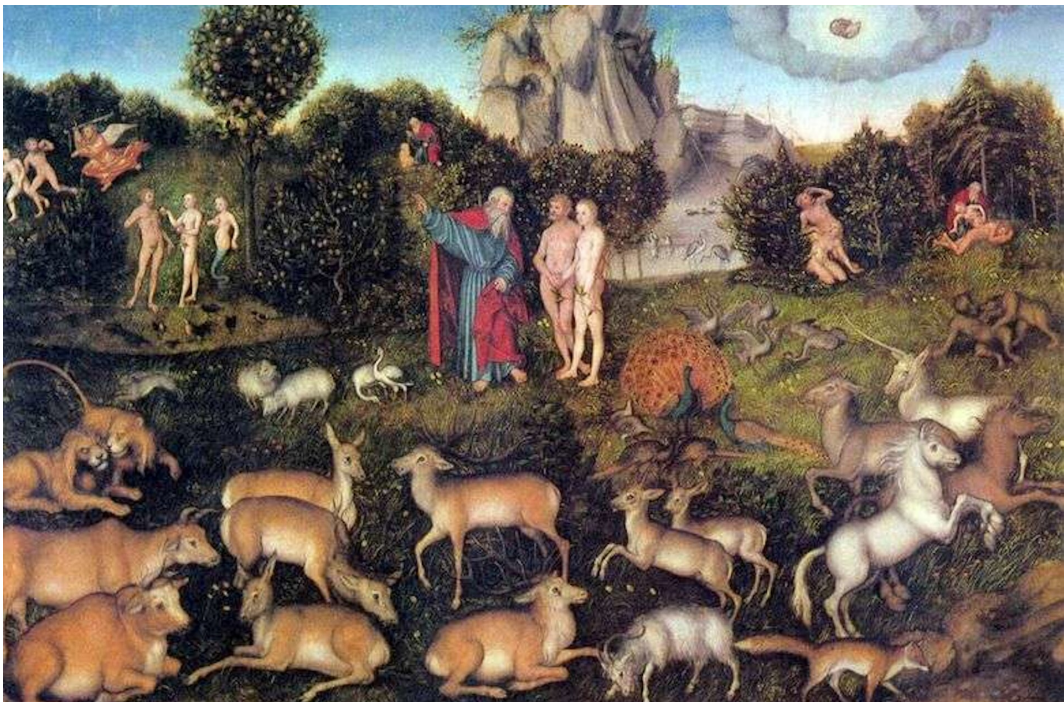
Traktat na temat położenia Raju ziemskiego



Sebastiano del Piombo, Portret Krzysztofa Kolumba, 1519.

Jeszcze Kolumb w relacji ze swojej trzeciej podróży, podczas której dotarł do ujścia Orinoko, wyraża przekonanie, że odkrył okolice sąsiadujące bezpośrednio z Rajem.

Źródło: domena publiczna.



Lucas Cranach, *Raj*, XVI w.

Źródło: domena publiczna.

Umieszczano go [Raj – T.M.] w trzecim lub czwartym Niebie, w Niebie księżycowym, na samym Księżycu, na górze sąsiadującej z Niebem księżycowym, w pośrednim regionie napowietrznym, nad ziemią, pod ziemią, w ukrytym i nieznanym człowiekowi miejscu. Umieszczano go pod biegunem północnym, w Tatarstanie, w miejscu, które obecnie zajmuje Morze Kaspijskie. Inni go odsuwali do najdalszych granic Południa, na Ziemię Ognistą. Kilku umieszczało go w Lewancie lub na brzegach Gangesu, lub na Cejlonie, wywodząc zgoła nazwę Indii od nazwy Edenu. Umieszczano go w Chinach czy nawet za Lewantem, w jakimś nieznanym miejscu. Niektórzy lokowali go w Armenii; niektórzy w Afryce pod równikiem; inni na Wschodzie w okolicach zwrotnika; a jeszcze inni na górach Księżyca, skąd jakoby wypływa Nil. Większość umieszczała go w Azji; jedni w górnej Armenii; inni w Mezopotamii lub w Asyrii, albo też w Palestynie. Znaleźli się nawet tacy, którzy chcieli nim uhonorować naszą Europę.

Źródło: Pierre Daniel Huet, *Traktat na temat położenia Raju ziemskiego*, tłum. J. Niecikowski.

Wolter, który znał bardzo dobrze tego typu literaturę, o jednym ze specjalistów w tej dziedzinie – benedyktynie dom Calmecie – pisze:

Wolter

Światowiec

Pocziwy Calmet [...] ów naiwny zbieracz tyłu mrzonek i głupstw, ów człowiek, którego prostota ducha uczyniła przydatnym każdemu, kto ma ochotę pośmiać się ze starożytnych głupstw.

Źródło: Wolter, *Światowiec*, [w:] tegoż, *Powiastrki filozoficzne*, tłum. T. Boy-Żeleński.

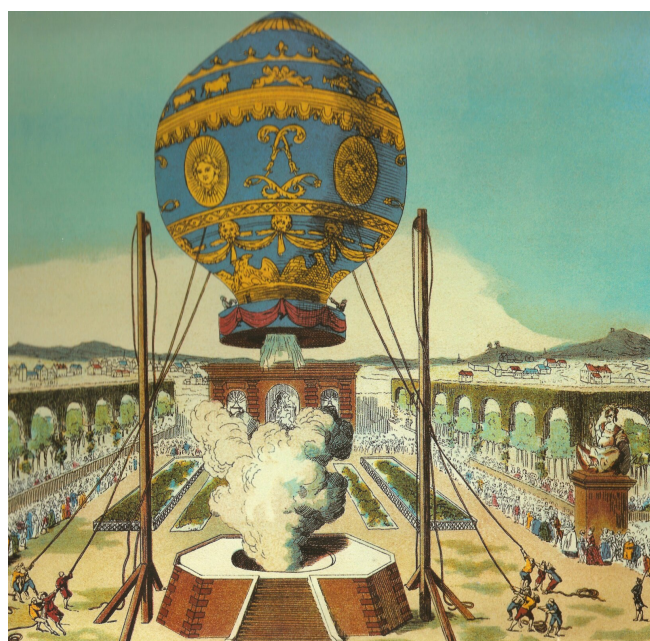
Już te dwa cytaty ukazują punkt wyjścia czy wyzwanie, przed którym stoi oświecenie. Ludzkość, zdaniem filozofów oświeceniowych, w sposób zupełnie jałowy i bezproduktywny bada najbardziej fantastyczne zagadnienia, czego efektem w najlepszym przypadku jest makulatura, a w najgorszym wojny na tle religijnym. Powstawało tysiące książek bez żadnej wartości, opierających się na błędnych przesłankach i prowadzących do fantastycznych wniosków. Pewien polski franciszkanin, **Wojciech Dębolecki** (1585–1646), opublikował w 1633 r. dzieło *Wywód jedynowłasnego państwa świata*, w którym stosując argumenty logiczne, filologiczne i historyczne, dowiódł w „niezbity” sposób, że w Raju Adam i Ewa mówili po polsku, że Polacy jako Sarmaci wywodzą się od jednego z synów Adama i że w związku z tym Jagiellonowie powinni zasiadać na tronie w Jerozolimie.



Anton Hickel, *Izba Gmin 1793-94, 1798*

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Oświecenie stanowi reakcję na tego rodzaju mentalność: proponuje zakrojony na szeroką skalę projekt reformy ludzkiego myślenia. Filozofowie oświeceniowi są jednak świadomi, że sama wiara w rozum nie wystarcza, nie wystarcza też wzorowanie filozofii na matematyce czy geometrii. Wielkie systemy XVII stulecia są abstrakcyjne i oderwane od konkretnego życia, dostosowują fakty do **racjonalnych** założeń, podczas gdy powinno być odwrotnie: to, co rozumne, należy wywieść z rzetelnie zgromadzonych faktów. Wzorem nauk stają się więc dla filozofów oświeceniowych biologia i chemia, które swoje tezy, tak jak to postulują John Locke i David Hume, opierają na doświadczeniu, a nie na abstrakcyjnym wywodzie. Filozofowie oświeceniowi chcą zastosować tę metodę do kwestii moralnych, politycznych i społecznych, wierząc w analogiczny do nauki postęp w tych dziedzinach. Postęp ten ma być mozolny, wynikający z badania konkretnego, a nie z przyjęcia całościowej wizji świata. Ma on też zastąpić tradycyjną religię. Filozofia oświecenia w swym ataku na przesady i zabobony oskarża religię nie tylko o to, że nie przyczynia się do szczęścia ziemskiego człowieka, lecz także, iż wręcz jest



Pierwszy załogowy balon na ogrzane powietrze, zaprojektowany przez braci Montgolfier, wystartował na uwięzi w ogrodzie warsztatu Reveillon w Paryżu 19 października 1783 roku.

Źródło: Claude-Louis Desrais, Wikimedia Commons, domena publiczna.

jednym z głównych przyczyn nieszczęść. Wolter wylicza, że począwszy od drugiego stulecia do czasów współczesnych:

((Wolter

Światowiec

z miłości do Boga zamordowano, utopiono, spalono, połamano kołem i powieszono nie mniej niż dziewięć milionów czterysta sześćdziesiąt osiem tysięcy osiemset osób.

Źródło: Wolter, *Światowiec*, [w:] tegoż, *Powiatki filozoficzne*, tłum. T. Boy-Żeleński.

Punktem **krytyki** filozofów oświeceniowych jest więc też koncepcja teodycei. Zło istnieje w świecie, temu zaprzeczyć nie sposób. Jak je jednak wyjaśnić, zwłaszcza przy założeniu, że istnieje doskonały Bóg, który stworzył świat?

Słownik

empiryzm

(gr. *empeiria* – doświadczenie) kierunek filozoficzny głoszący, że źródłem wszelkiej wiedzy jest doświadczenie; przedstawiciele francuskiego oświecenia (m.in. Diderot, Wolter) postulowali koncepcję uporządkowanej i powszechnie dostępnej wiedzy opartej na obserwacji; oraz akcentowali znaczenie nauk empirycznych w życiu społecznym.

encyklopedyści

(gr. *enkyklopaideia*, od *enkyklios* – tworzący krąg, całkowity, *paideia* – wykształcenie) tworzący krąg, całkowity, *paideia* – wykształcenie) grupa myślicieli francuskich okresu oświecenia; nazywali siebie Stowarzyszeniem Ludzi Nauki; do najwybitniejszych przedstawicieli należeli: Jean Le Rond d'Alembert, Denis Diderot, Monteskiusz, Jean-Jacques Rousseau, Wolter; w latach 1751-1780 wydali *Encyklopedię albo Słownik rozumowany, nauk, sztuk i rzemiosł*; praca składała się z 27 tomów z tekstem, 11 tomów z tablicami i diagramami oraz 5 tomów uzupełnień i 2 tomy indeksów

krytycyzm

(gr. *kritikós* – osądający) nurt filozoficzny ograniczający naukowe roszczenia maksymalistyczne do stwierdzeń raczej minimalistycznych, lecz pewnych; zgodnie z doktryną Immanuela Kanta teoria poznawcza musi poprzedzać wszelkie inne dociekania

naturalizm

(gr. *naturalis* – naturalny) kierunek filozoficzny uznający za jedyną rzeczywistość świat materialny (przyrodę), odrzucający istnienie rzeczywistości pozanaturalnej (nadprzyrodzonej)

racjonalizm

(łac. *ratio* – rozum) kierunek filozoficzny, który zapoczątkował Kartezjusz; niezależny i samowystarczalny rozum ludzki odgrywa główną rolę w procesie poznania; jest wyłącznym źródłem wiedzy o świecie

sekularyzacja

(łac. *saecularis* – świecki) proces społeczno-kulturowy polegający na uwolnieniu różnych dziedzin życia społecznego (nauka, filozofia, kultura, oświata, polityka) spod wpływów religii i kościoła

utilitaryzm

(łac. *utilitas* – korzyść, wygoda) doktryna etyczna głosząca, że pożytek jednostki lub społeczeństwa stanowi najwyższy cel moralny ludzkiego postępowania; zakłada również, że dążenie do dobra osobistego sprzyja pomnożeniu dobra społecznego; dążenie do osiągania celów praktycznych, korzyści, wygod

Grafika interaktywna

Polecenie 1

Zapoznaj się z poniższą grafiką interaktywną. O czym mówił postulat praktycznego zaradzenia złu? W jaki sposób, według filozofów oświecenia, miało zostać wykorzenione zło?



1

Teodycea

Ważniejszym zadaniem niż teoretyczna kwestia teodycei stał się postulat praktycznego zaradzenia złu. Filozofowie oświeceniowi niezłomnie wierzyli, że dzięki poprawnemu używaniu rozumu w skali społecznej (a więc dzięki edukacji) będzie to możliwe. Wierzyli, że Raj jest do „zrobienia” w człowieku, na ziemi, tu i teraz, tyle że wymaga to zmiany sposobu myślenia.



Eskulap, grecki bóg medycyny, ukazany jest w towarzystwie Apolla i Hipokratesa. Przedstawia się im egzotyczne substancje lecznicze, które po prawej stronie w laboratorium farmaceutycznym zamieniane są w leki.

licencja: CC BY 4.0

2

Wolter
Światowiec

Nagranie dostępne pod adresem <https://zpe.gov.pl/b/PICyYFxZ7>

A co się tyczy biblijnego Raju
Wraz z Diabłem, jabłkiem i pierwszym Rodzicem
Próżno niejeden starał się uczony
Ustalić jego miejsce i granice,
Daremnie Calmet, śmiałością wiedziony,
I mądry Huet – ślali manifesty,
Bo Raj Ziemski jest, gdzie ja właśnie jestem.

3

I ten Raj filozofowie oświeceniowi, z większą lub mniejszą wiarą w ostateczny sukces, chcieli zaprojektować za pomocą rozumu.

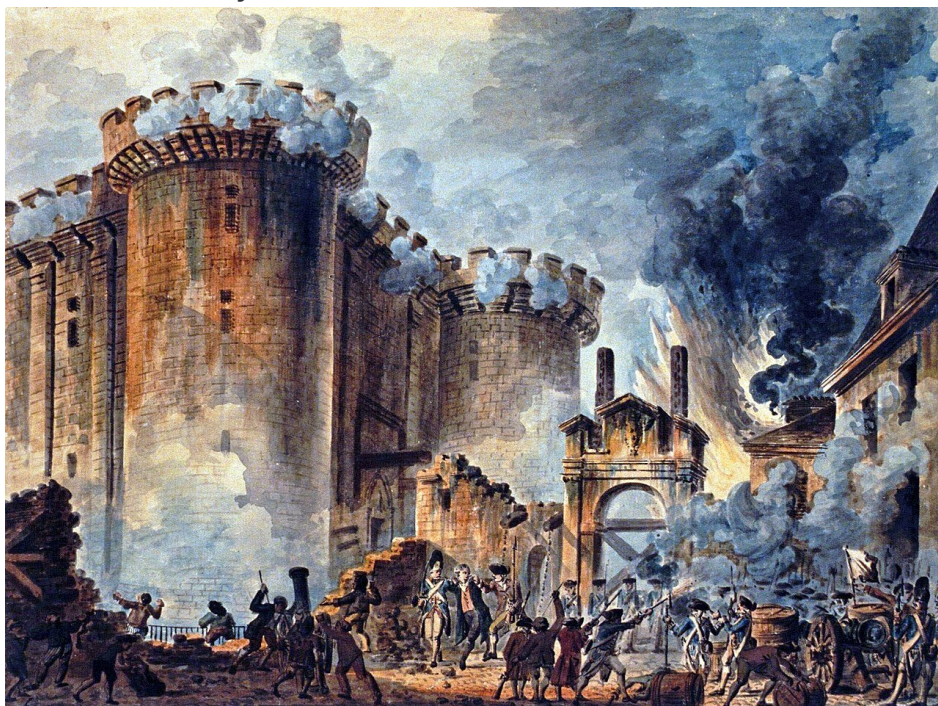


Joseph Wright of Derby, *Model systemu słonecznego*, 1766

licencja: domena publiczna

4

Rozum i rewolucja

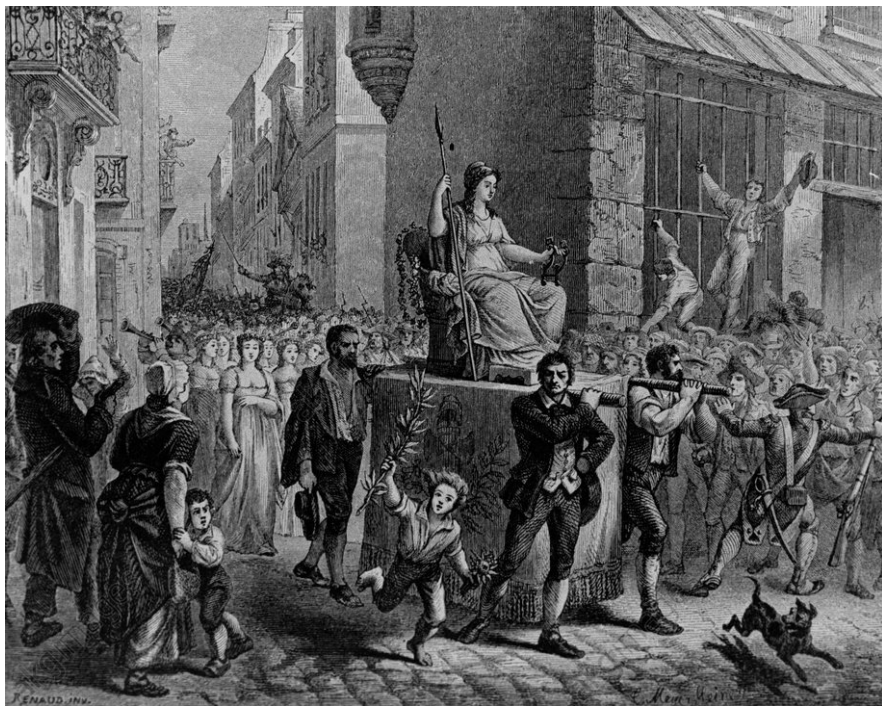


licencja: domena publiczna

W czasie Wielkiej Rewolucji Francuskiej w imię oświecenia i dechrystianizacji państwa podjęto szereg działań skierowanych przeciw tradycyjnej religii i jej instytucjom.

5

Okresem kulminacyjnym tego procesu było wprowadzenie 7 listopada 1793 r. **kultu rozumu**.



Pochód bogini Rozumu idący ulicami Paryża.

6

Tradycyjne miejsca kultu miały się stać świątyniami Rozumu.



7

Podobne idee można znaleźć w filozofii **Auguste'a Comte'a** (1798–1857), który postulował wprowadzenie religii Ludzkości, Postępu i Ładu.



Auguste Comte; licencja: domena publiczna

W stworzonym przez niego kalendarzu patronami dni, tygodni i miesięcy byli – zamiast świętych – naukowcy, odkrywcy oraz filozofowie (Kopernik był patronem całego tygodnia).

Pierre-Antoine Demachy, *Święto Najwyższej Istoty na Champ-de-Mars*, 1794

Źródło: <https://commons.wikimedia.org/>, domena publiczna.

Polecenie 2

Omów oświeceniowe działania państwa w czasie rewolucji francuskiej. Na jakie aspekty zwrócono uwagę?

Polecenie 3

Na podstawie informacji zamieszczonej w grafice interaktywnej oraz wybranych źródeł napisz, kto postulował wprowadzenie religii Ludzkości, Postępu i Ładu. Jakie były jego założenia? Czy zgadzasz się z tym pomysłem?

Polecenie 1

Na podstawie audiobooka odpowiedz, o jakich grupach zła mówi autor tekstu. Krótko je opisz.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PlCyYFxZ7>

Tomasz Kupś

Geneza zła

Bogusław Wolniewicz uważał, że cywilizacja Zachodu opiera się na dwóch fundamentach: chrześcijaństwie i naukach ścisłych. Nie ma znaczenia, w jaki sposób obecnie odnosimy się do chrześcijańskiej tradycji religijnej, której korzeniem jest tekst Biblii, tak samo jak bez znaczenia jest nasza wiedza o osiągnięciach nauk matematyczno-przyrodniczych. Faktem jest, że zarówno Biblia, jak i nauka przez ponad dwa tysiące lat historii kultury europejskiej ukształtowały nasz świat idei. Jeśli więc podejmujemy jakieś podstawowe pytania, to w sposób naturalny odpowiedzi na nie odnoszą się też do fundamentów naszej cywilizacji. Podobnie jest w przypadku pytania o genezę zła.

Cała różnorodność odpowiedzi na to pytanie rozpada się ostatecznie na dwie główne grupy. Nawet jeśli nie od razu dostrzegamy to zróżnicowanie albo nie potrafimy go odpowiednio wyrazić, to z pewnością jest ono obecne, a filozofia usiłuje je zrozumieć. Jedna grupa odpowiedzi wskazuje na wolę, która zło zdziałała, która zła chciała. Druga grupa odpowiedzi wskazuje na zło, które od ludzkiej woli pozostaje niezależne, nie jest chciane, a jednak się przydarza. Jeśli dostrzegamy zło w świecie, to dlatego, że to, co widzimy, „nie pasuje” do naszego wyobrażenia doskonałości świata, i to zarówno świata, którego poznanie wyrażamy prawami nauk przyrodniczych, jak i świata jedynie pomyślanego, którego spójność opisują kodeksy, a w niedoskonały sposób urzeczywistniają ludzkie instytucje.

(...)

Religie i mity

Religie i najstarsze mity etiologiczne mierzą się z problemem pochodzenia zła w różny sposób. Jedne złu nadają samoistne podstawy, inne – widzą w nim jakąś skazę w dziele stworzenia. Chrześcijaństwo także podejmuje taką próbę. Jeśli źródło świata jest ostatecznie jedno i jeśli jest nim wszechmocny i dobry Bóg, to nie bez powodu powstaje pytanie o pochodzenia zła w świecie. Jak wiadomo, Gottfried Wilhelm Leibniz dołożył starań, aby tę odpowiedzialność Boską złagodzić i ciężar winy przenieść na człowieka. Wyróżnił nawet w tym celu trzy rodzaje zła (moralne, fizyczne i metafizyczne), by tylko jedno z nich, metafizyczne, całkowicie przypisać Bogu. Ta odpowiedź nie wszystkim się spodobała. Stała się nawet przedmiotem kpin ze strony krytyków oświeceniowego optymizmu, z których Wolter do dziś pozostał najbardziej znanym. Pytanie Leibniza: Jeśli jest Bóg, to skąd zło?, postawione w roku 1710 w Teodycei, stało się nadzwyczaj aktualne po trzęsieniu ziemi, które w roku 1755 Lizbonę obróciło w gruzy i zachwiało powszechnym optymizmem. Natychmiast pojawiły się wątpliwości, czy niewinni słusznie mają znosić cierpienia, na które z pewnością nie zasłużyli? Oburzenie bezsensownością cierpień wywołanych kataklizmem było tym większe, że w owym czasie zaczęto na serio postrzegać osiągnięcia cywilizacji jako remedium na wszelką postać zła. Uczeni poczuli się zobowiązani, by sformułować nową „teodyceę”, również Immanuel Kant napisał trzy rozprawki odnoszące się do tych wydarzeń. Są one jednak utrzymane w całkowicie innym tonie. Filozof nie próbuje szukać ludzkiej winy zdolnej usprawiedliwić zło, które się wydarzyło, ale z mozołem buduje wyjaśnienie nieznanego zjawiska w kategoriach naturalnej przyczynowości. W gruncie rzeczy na zło naturalne reaguje podobnie jak biblijny Hiob, który we własnym sumieniu nie dostrzega związku pomiędzy sferą moralnej kary i zasługi a nieszczęściem, które go dotyka i rozciąga swoje niszczące oddziaływanie na jego rodzinę i majątek.

Z perspektywy współczesnej wiedzy naukowej o budowie skorupy ziemskiej i ruchach płyt tektonicznych hipotezę Kanta o wybuchach gazów i zapadaniu się podziemnych jaskiń słusznie uważamy za naukową fikcję. Nie możemy jednak zakwestionować wniosków wyprowadzonych przez filozofa z tych spekulacji: zło naturalne nie ma żadnego związku ze złem moralnym („wina” i „usprawiedliwienie” nie są ekwiwalentem „przyczynowości”, a pomieszczenie tych pojęć jest tylko nieuprawioną analogią). Nadawanie zjawiskom naturalnym nienaturalnego znaczenia (a znacznie moralne jest właśnie szczególnym przypadkiem takiego „nienaturalnego” znaczenia) jest błędem, którego powinniśmy się zawsze wystrzegać, a który wciąż popełniamy. Pamiętam, jak po katastrofalnym w skutkach huraganie Katrina, który w 2005 roku zniszczył południowe stany USA, jeden z amerykańskich rabinów ogłosił, że kataklizm „był Bożą

karą”. W podobny sposób – zawsze błędnie – wcześniej i później interpretowano niejedną chorobę, katastrofę czy nieszczęście.

Ryzyko niewiary

Religie wciąż usiłują nadać sens bezsensownym zdarzeniom, ale też wciąż są narażone na ryzyko niewiary spowodowanej bezmiarem zła. Przypomnijmy sobie fabułę filmu Nighta Shyamalana z roku 2002 pt. *Znaki*. Opowieść rozpoczyna się od tragicznego wypadku samochodowego, w którym ginie żona głównego bohatera, jak się okazuje, pastora w pobliskim miasteczku. Mężczyzna musi od tej pory sam wychowywać dwójkę dzieci i wspólnie z bratem Merrillem (nieudacznikiem, który jako zawodnik w drużynie baseballowej zasłynął największą liczbą autów) prowadzić farmę, będącą od tej pory jego głównym źródłem utrzymania. Pastor bowiem od tragicznego wypadku stracił wiarę i porzucił dotychczasową pracę duchownego. Nudne życie farmera zaburzają dziwne wydarzenia: na polach pojawiają się zniszczenia upraw kukurydzy, układające się w geometryczne, widoczne z dużej wysokości znaki. Okazuje się, że mają one związek z obserwowaną tu i tam obecnością nieznanых istot o nieprzyjaznych zamiarach wobec ludzi. Mieszkający w odludnej okolicy pastor i jego rodzina muszą podjąć samotną obronę przed nieznanym zagrożeniem. W kluczowej scenie, gdy dziwna istota dostaje się do domu i porywa chorego na astmę chłopca, pastorowi przypominają się ostatnie, niezrozumiałe wcześniej słowa umierającej żony: „Powiedz Merrillowi... żeby zamachnął się mocno...”. Nieprzypadkowy chłopiec nie wciągnął do płuc trucizny, którą napastnik skierował w jego stronę, a Merrill zyskał czas, by chwycić kij i uderzyć z całych sił, ratując życie bratanka. Poza typowym dla thrillera napięciem i grozą wywołaną nieznanym zagrożeniem film sugeruje też pewną... teodyceę. Oto ciąg bezsensownych nieszczęść układa się w ostatnich sekwencjach filmu w „sensowną” całość. Śmierć żony, nieudane życie Merilla, nawet zagrażająca życiu chłopca choroba okazują się w jakimś sensie dobre.

Część egzystencji

Jest pewien rodzaj zła, którego geneza jest naturalna: nieszczęście, cierpienie, zepsucie, śmierć. Możemy łagodzić jego skutki albo oddalać jego nadejście, ale nie możemy go wyeliminować. Jest ono nieodzowną częścią naszej naturalnej egzystencji. Fakt, że jesteśmy częścią natury i podlegamy jej prawom, czyni nas podatnymi na oddziaływanie naturalnego zła. Znajomość prawidłowości naturalnych procesów zapewnia nam ograniczoną przewidywalność, ale nie władzę, by się im skutecznie przeciwstawić. Hiszpański filozof Fernando Savater wyraził to trafnie w odniesieniu do śmierci: „umieramy nie dlatego, że jesteśmy chorzy, ale dlatego, że żyjemy”. Myśl, którą jako pierwszy wypowiedział Montaigne, z pewnością pozostaje prawdziwa także w

przypadku innych sytuacji granicznych, jak je nazywa Karl Jaspers: cierpienia, winy i walki, które również są nieodłączne od ludzkiej egzystencji. Są one – jeśli można użyć fizycznego pojęcia – stałą, której nie może wyeliminować żaden cywilizacyjny postęp.

W aspekcie naturalnym jesteśmy skazani na zło. Czy jednak jesteśmy na nie skazani także w aspekcie moralnym? Innymi słowy, czy musimy czynić źle nawet wtedy, gdy wiemy, co czynić należy? Biblia chyba udziela na to pytanie pesymistycznej odpowiedzi. Tak jak naturalne zło jest częścią przyrody, tak również zło moralne jest nieusuwalną częścią ludzkiego świata wolności. To zapewne miał na myśli Kant, gdy interpretując tekst Genesis, pisał o „złu radykalnym”, to znaczy złu zakorzenionym w samej ludzkiej naturze. Życie wolne od pokusy zła może wprawdzie być celem, dążeniem, naszą stałą tęsknotą, ale z pewnością nie jest ono – o czym mówią mity niejednej religii – ludzkim życiem.

Źródło: Tomasz Kupś, *Geneza zła*, dostępny w internecie: <https://filozofuj.eu/> [dostęp 21.06.2021 r.].

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Polecenie 2

Dlaczego oświeceniowi filozofowie postanowili sformułować nową teodyceę?

Ćwiczenie 1

Co, zgodnie z treścią audiobooka, jest fundamentem cywilizacji Zachodu?

☐ nauki matematyczno-przyrodnicze

☐ filozofia

☐ nauki humanistyczne

☐ mity

☐ chrześcijaństwo

Ćwiczenie 2

Twórcą teorii o trzech rodzajach zła: moralnym, fizycznym i metafizycznym jest...

☐ Immanuel Kant.

☐ Bogusław Wolniewicz.

☐ Gottfried Wilhelm Leibniz.

☐ Karl Jaspers.

Dla nauczyciela

Autor: Katarzyna Maćkowska

Przedmiot: Filozofia

Temat: Oświecenie: problemy i wyzwania

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

3. René Descartes. Uczeń:

1) wyjaśnia, na czym polega kartezjański racjonalizm, sceptycyzm metodyczny i dualizm psychofizyczny;

5. Empiryzm brytyjski. Uczeń:

1) wyjaśnia, co to jest empiryzm i jakie są jego główne odmiany;

3) wskazuje na jedną z możliwych konsekwencji empiryzmu: sceptyczną (na przykładzie filozofii Davida Hume'a) bądź idealistyczną (na przykładzie filozofii George'a Berkeley'a);

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele lekcji (językiem ucznia):

- Poznasz główne problemy i wyzwania filozofii oświecenia.
- Podsumujesz argumenty krytyków religii z okresu oświecenia i ocenisz wpływ tej krytyki na społeczne przemiany.
- Zbadasz, w jaki sposób filozofowie oświecenia korzystali ze zdobyczy racjonalizmu kartezjańskiego i brytyjskiego empiryzmu, analizując kwestie polityczne, społeczne

i moralne.

Cele operacyjne. Uczeń:

- pozna główne problemy i wyzwania filozofii oświecenia;
- podsumuje argumenty krytyków religii z okresu oświecenia i oceni wpływ tej krytyki na społeczne przemiany;
- zbada, w jaki sposób filozofowie oświecenia korzystali ze zdobyczy racjonalizmu kartezjańskiego i brytyjskiego empiryzmu, analizując kwestie polityczne, społeczne i moralne.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Uczniowie zapoznają się z treściami w sekcji „Przeczytaj”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel loguje się na platformie i wyświetla na tablicy temat i cele lekcji. Prosi uczniów, by na podstawie wiadomości zdobytych przed lekcją zaproponowali kryteria sukcesu.

2. **Dyskusja wprowadzająca.** Za pomocą raportu dostępnego w panelu użytkownika nauczyciel sprawdza przygotowanie uczniów do lekcji. Następnie inicjuje rozmowę kierowaną na podstawie pytań zawartych we wprowadzeniu.

Faza realizacyjna:

1. **Praca z tekstem.** Jeżeli przygotowanie uczniów do lekcji jest niewystarczające, nauczyciel prosi o indywidualne zapoznanie się z treścią w sekcji „Przeczytaj”. Każdy uczestnik zajęć podczas cichego czytania wynotowuje najważniejsze kwestie poruszone w tekście. Następnie wybrani uczniowie odczytują na głos swoje notatki. Nauczyciel inicjuje rozmowę kierowaną porządkującą ten etap pracy.
2. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla na tablicy interaktywnej materiał z sekcji „Grafika interaktywna”. Odczytanie polecenia do multimedium: *Zapoznaj się z poniższą grafiką interaktywną. O czym mówił postulat praktycznego zaradzenia złu? W jaki sposób, według filozofów oświecenia, miało zostać wykorzenione zło?* Wspólna praca całego zespołu klasowego nad odpowiedziami.
3. **Praca z drugim multimedium.** Uczniowie zapoznają się z materiałem w sekcji „Audiobook”. Klasa dzieli się na grupy. Każdy zespół opracowuje odpowiedzi do poleceń i ćwiczeń. Po wyznaczonym przez nauczyciela czasie liderzy grup odczytują propozycje. Nauczyciel komentuje rozwiązania uczniów.
4. Uczniowie w parach opracowują quiz sprawdzający wiedzę z całej lekcji. Po określonym czasie wymieniają się przygotowanymi pytaniami z inną parą uczniów. Następnie wspólnie komentują swoje odpowiedzi.

Faza podsumowująca:

1. Na koniec zajęć nauczyciel raz jeszcze wyświetla na tablicy interaktywnej lub przy użyciu rzutnika temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”. W kontekście wyświetlonych treści prosi uczniów o rozwinięcie zdania: Na dzisiejszych zajęciach nauczyłem się...

Praca domowa:

1. Stwórz krzyżówkę podsumowującą zajęcia i zawierającą minimum dziesięć haseł.

Materiały pomocnicze:

- Taraszkiewicz M., *Trendy - uczenie w XXI wieku*, „Internetowy Magazyn CODN” 1 (2005).
- Zielewska B., *Dialog we współczesnej edukacji filozoficznej*, Olsztyn 2002.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Uczniowie mogą wykorzystać medium w sekcji „Grafika interaktywna” jako inspirację do przygotowania własnej prezentacji multimedialnej.

